

Sygn. akt IV K 83/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach w Wydziale IV Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Lach

Ławnicy: Grażyna Kornaga, Józef Krain

Protokolant: A. Z.

przy udziale prokuratora - Pawła Tomaki

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 czerwca 2015 r.

sprawy

I. P. Z. (Z.), syna J. i E. z domu S.,

urodzonego dnia (...) w R.,

II.K. M. (M.), syna A. i R. z domu F.,

urodzonego dnia (...)w R.,

oskarżonych o to, że:

w dniu 20 marca 2015 r. w R., działając wspólnie i w porozumieniu, używając przemocy w postaci szarpania, duszenia, wsadzania palca w oko wobec C. R., a także używając niebezpiecznego narzędzia w postaci noża zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1.300 złotych stanowiące własność Skupu Złomu (...) - A. W., przy czym P. Z. zniszczył poprzez złamanie okulary stanowiące własność C. R. powodując tym samym szkodę w jego mieniu w wysokości 1.499 złotych,

tj. o przestępstwo z art. 280§2 kk i art. 288§1 kk w zw. z art. 11§2 kk wobec P. Z.

oraz o przestępstwo z art. 280§2 kk wobec K. M.,

o r z e k a

1) uznaje oskarżonych **P. Z. i K. M.** za winnych tego, że w dniu 20 marca 2015 r. w R., działając wspólnie i w porozumieniu, używając przemocy w postaci szarpania, duszenia, wsadzania palca w oko wobec C. R., a także używając niebezpiecznego narzędzia w postaci noża zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1.300 złotych stanowiące własność Skupu Złomu (...) - A. W., przy czym P. Z. zniszczył okulary stanowiące własność C. R. poprzez ich złamanie, wygięcie oraz porysowanie soczewki, powodując tym samym szkodę w jego mieniu w wysokości 1.499 złotych, to jest przestępstwa z art. 280§2 kk i art. 288§1 kk w zw. z art. 11§2 kk wobec P. Z. oraz przestępstwa z art. 280§2 kk wobec K. M.,

i za to na mocy art. 280§2 kk przy zast. art. 11§3 kk i art. 60§2 pkt 1 kk i §6 pkt 2 kk skazuje **P. Z.** na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

zaś na mocy art. 280§2 kk i art. 60§1 i §2 pkt 1 kk i §6 pkt 2 kk skazuje **K. M.** na karę 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

2) na mocy art. 63§1 kk zalicza na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności:

- oskarżonemu P. Z. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 27 marca 2015 r. do dnia 25 czerwca 2015 r.,

- oskarżonemu K. M. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 marca 2015 r. do dnia 25 czerwca 2015 r.;

3) na mocy art. 46§1 kk orzeka wobec oskarżonych P. Z. i K. M. obowiązek naprawienie szkody w całości za przestępstwo przypisane w punkcie 1. sentencji poprzez zapłatę solidarnie kwoty 1.300 zł (tysiąc trzysta złotych) na rzecz A. W.;

4) na mocy art. 46§1 kk orzeka wobec oskarżonego P. Z. obowiązek naprawienie szkody w całości za przestępstwo przypisane w punkcie 1. sentencji poprzez zapłatę kwoty 1.499 zł (tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) na rzecz C. R.;

5) na mocy art. 44§2 kk orzeka przepadek przedmiotu w postaci noża opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr I/199/15/P pod poz. 1 na karcie k. 91 akt;

6) na mocy art. 230§2 kpk zwraca A. W. przedmiot w postaci płyty CD z zapisem monitoringu opisany w wykazie dowodów rzeczowych nr I/199/15/P pod poz. 2 na karcie k. 91 akt;

7) na zasadzie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

- adw. R. G. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) plus 23% VAT, łącznie 1.107 zł (tysiąc sto siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu P. Z.;

- adw. T. F. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) plus 23% VAT, łącznie 1.107 zł (tysiąc sto siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu K. M.;

8) na zasadzie art. 624§1 kpk i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonych P. Z. i K. M. od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt IV K 83/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 marca 2015 r. około godziny 11.00 oskarżony P. Z. wszedł do skupu złomu (...) przy ul. (...) w R., do którego wcześniej często przychodził sprzedać zebrane surowce wtórne i poprosił jego pracownika pokrzywdzonego C. R. o pożyczanie 20 złotych oświadczając, że jeszcze tego samego dnia przyniesie złom na poczet tych pieniędzy. Pokrzywdzony C. R. odmówił stwierdzając, że wypłaci mu pieniądze dopiero wtedy, kiedy ten przyniesie złom. W związku z powyższym oskarżony P. Z. wyszedł ze skupu i wrócił do mieszkania oskarżonego K. M.. Wówczas oskarżeni P. Z. i K. M., postanowili napaść na skup złomu (...). Wychodząc z mieszkania oskarżony P. Z., za wiedzą i zgodą oskarżonego K. M., zabrał ze sobą nóż kuchenny. Oskarżeni za jego pomocą chcieli przestraszyć pracownika skupu złomu. Około godziny 11.30 na teren skupu przyszedł oskarżony K. M., który przyniósł ze sobą zabrane z domu trzy garnki na sprzedaż. W tym czasie w pobliżu skupu w krzakach ukrył się oskarżony P. Z. i oczekiwał na właściwy moment by dokonać napadu. Po zważeniu złomu na wadze znajdującej się przy ogrodzeniu pokrzywdzony C. R. udał się do biura celem wypisania dokumentacji, za nim poszedł oskarżony K. M., który oczekiwał przy okienku kasowym

na wypłatę pieniędzy. W momencie, gdy pokrzywdzony C. R. stał tyłem do wejścia i wypisywał dokumenty, do biura wbiegł oskarżony P. Z., złapał go jedną ręką za szyję robiąc tzw. haka i zaczął go dusić, zaś trzymany w drugiej ręce nóż, przyłożył ostrzem do szyi pokrzywdzonego i zażądał wydania pieniędzy. Pokrzywdzony broniąc się wykręcił rękę, w której napastnik trzymał nóż, na skutek czego nóż upadł na podłogę. Oskarżony P. Z. mimo to dalej atakował pokrzywdzonego C. R. i pomiędzy nimi doszło do trwającej kilka minut szarpaniny. Oskarżony P. Z. wykorzystując fakt, że pokrzywdzony C. R. miał założoną bluzę roboczą zaciągnął mu ją na głowę, co znacznie ograniczyło mu ruchy. Wówczas pokrzywdzonemu spadły na podłogę okulary, które w konsekwencji uległy zniszczeniu poprzez zarysowanie soczewki, wygięcie i nadłamanie oprawek. W międzyczasie oskarżony K. M. wszedł do biura i zabrał z szuflady biurka wszystkie znajdujące się tam banknoty, po czym natychmiast uciekł. Podczas dalszej szarpaniny oskarżony P. Z. ponownie zaczął dusić pokrzywdzonego C. R., a także próbował włożyć mu palec do oka, jednak pokrzywdzony ugryzł go w ten palec. Wtedy oskarżony P. Z. wybiegł z biura. Obaj oskarżeni spotkali się następnie w mieszkaniu oskarżonego K. M., gdzie podzielili między siebie skradzione pieniądze i następnie przeznaczyci je na zakupy.

(Dowody: zeznania pokrzywdzonego C. R. k. 3-5, 31-32, 243; wyjaśnienia oskarżonego P. Z. k. 51-53, 65, 241-242; wyjaśnienia oskarżonego K. M. k. 56-57, 70, 242; zeznania świadka M. P. k. 84; protokół oględzin miejsca zdarzenia k. 7-8; protokół oględzin noża wraz z dokumentacją fotograficzną k. 21-22; protokół oględzin zapisów monitoringu wraz z dokumentacją fotograficzną k. 23-30; protokół oględzin okularów wraz z dokumentacją fotograficzną k. 39-40; protokół zatrzymania rzeczy nośnika z zapisem monitoringu k. 16-19; protokół zatrzymania okularów k. 37-38; wniosek o ściganie k. 36)

Wartość zrabowanych pieniędzy po dokonaniu inwentaryzacji została określona na kwotę 1.300 złotych.

(Dowody: zeznania pokrzywdzonego C. R. k. 31-32, 243v; zeznania pokrzywdzonej A. W. k. 106-107; 242; zeznania świadka M. P. k. 84)

Wartość zniszczonych w czasie szarpaniny okularów pokrzywdzonego C. R. wyniosła 1.499 złotych.

(Dowody: zeznania pokrzywdzonego C. R. k. 31-32, 243v; wniosek o ściganie k. 36; odpis paragonu za zakup okularów k. 33)

Oskarżeni P. Z. i K. M. zostali zatrzymani w dniu 27 marca 2015 r. i tymczasowo aresztowani.

(Dowód: protokół zatrzymania P. Z. k. 46; protokół zatrzymania K. M. k. 43)

Jak wynika z przeprowadzonego wywiadu środowiskowego oskarżony P. Z. zamieszkuje wraz z rodzicami i rodzeństwem, rodzina utrzymuje się z wynagrodzenia ojca. Oskarżony nie pracuje, trudni się zbieraniem surowców wtórnych. Od sześciu lat ma kontakt ze środkami psychoaktywnymi, głównie w postaci dopalaczy. Od kilku lat jest od nich silnie uzależniony, nigdy nie leczył się odwykowo. Oskarżony ma dziewczynę i córkę (ur. (...)), z którą jest silnie związany emocjonalnie. Oskarżony cieszy się stosunkowo dobrą opinią u sąsiadów, w kontaktach z kuratorem wykazywał chęć podjęcia leczenia odwykowego. Oskarżony był dotychczas jednokrotnie karany, wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 19 lipca 2013 r. sygn. akt VI K 716/11, za czyn z art. 279§1 k.k., za który wymierzono mu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby.

(Dowód: kwestionariusz wywiadu środowiskowego dotyczącego oskarżonego P. Z. k. 135-136; dane o karalności oskarżonego P. Z. k. 150-151, 197-199)

Oskarżony K. M. zamieszkuje wraz matką, ojciec zmarł sześć lat temu. Rodzina żyje w skrajnej nędzy, matka do niedawna regularnie nadużywała alkoholu. Oskarżony przez trzy lata przebywał w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w H.. Po powrocie z niego, ok. dwa lata temu, nie podjął nauki ani pracy, utrzymuje się ze zbieractwa surowców wtórnych i drobnych kradzieży. Od powrotu z ośrodka zaczął sięgać po dopalacze, obecnie jest od nich silnie uzależniony. W miejscu zamieszkania nie cieszy się dobrą opinią, zarówno matka jak i sąsiedzi się go obawiają. Oskarżony był dotychczas jednokrotnie karany, wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 2 czerwca 2014 r., sygn. akt

VI K 553/13, za czyn z art. 278§1 k.k., za który wymierzono mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby.

(Dowód: kwestionariusz wywiadu środowiskowego dotyczącego oskarżonego K. M. k. 139-140; dane o karalności oskarżonego K. M. k. 152-153, 194-196).

* * *

Głównym dowodem, który pozwolił na ustalenie przebiegu zdarzenia są zeznania pokrzywdzonego C. R. (k. 3-5, 31-32, 243). Zostały one złożone po raz pierwszy w dniu 20 marca 2015 r., a zatem już w dniu zdarzenia. Są wewnętrznie spójne, konsekwentne w toku całego postępowania i szczegółowe. Ponadto znajdują one potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, co dotyczy m. in. użycia noża przez napastnika (por. protokół oględzin noża k. 21-22), zniszczenia okularów (por. protokół oględzin okularów k. 33), sposobu działania sprawców (por. protokół oględzin płyty z zapisem monitoringu k. 23-24). Pewne rozbieżności pojawiały się w zakresie wysokości zrabowanej kwoty, jednak pokrzywdzony od początku zastrzegł, że podana kwota ma charakter przybliżony (k. 4), a ostateczną kwotę 1.300 zł podał po ustaleniach z drugim pracownikiem skupu, M. P. (k. 32). Kwota ta została następnie potwierdzona przez właścicielkę skupu, A. W. (k. 106-107). W tym stanie rzeczy Sąd uznał zeznania pokrzywdzonego za szczerze, wiarygodne i niebudzące zastrzeżeń.

Zeznania pozostałych świadków, tj. pokrzywdzonej A. W. (k. 86-87, 106-107; 242) i M. P. (k. 84) miały charakter drugorzędny, gdyż osoby te nie były bezpośrednimi uczestnikami inkryminowanego zdarzenia, a wiedzę o nim czerpały od pokrzywdzonego C. R.. Przede wszystkim umożliwiły one ostateczne ustalenie wartości zrabowanych pieniędzy.

Istotną rolę w ustaleniu stanu faktycznego odegrały wyjaśnienia oskarżonych P. Z. i K. M.. Należy podkreślić, że obaj oskarżeni już na etapie pierwszego przesłuchania w sprawie przyznali się do popełnienia zarzucanego im czynu (k. 51, 56), a przedstawione przez nich opisy zdarzenia w zasadniczym zakresie są zgodne nie tylko pomiędzy sobą, lecz także z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, tj. przede wszystkim z zeznaniami pokrzywdzonego C. R. i zapisem monitoringu.

W szczególności oskarżeni byli zgodni, że propozycję wzięcia noża przedstawił oskarżony P. Z., jednak decyzję o tym podjęli wspólnie (k. 52, 57). Oskarżony P. Z. sam przebieg napaści przedstawił zasadniczo zgodnie z opisem podanym przez pokrzywdzonego; w obu relacjach pojawiają się wątki duszenia, zaciągnięcia bluzy na głowę (k. 52), ugryzienia w palec (k. 65). Oskarżony P. Z. nie zapamiętał, czy pokrzywdzony w chwili napaści miał założone okulary (k. 242). Zdaniem Sądu w żaden sposób nie podważa to jednak wersji pokrzywdzonego, gdyż z perspektywy oskarżonego upadek okularów pokrzywdzonego stanowił mało istotny szczegół, na który nie musiał on zwrócić uwagi. Fakt posiadania przez pokrzywdzonego okularów zapamiętał oskarżony K. M. (k. 57), który jednak nie widział momentu ich upadku i zniszczenia, gdyż wcześniej opuścił pomieszczenie, a nadto po zaciągnięciu bluz na głowę, pokrzywdzony był obrócony do niego tyłem.

Pewna rozbieżność występuje w kwestii posłużenia się nożem przez oskarżonego P. Z.. Twierdzi on, że w momencie zaatakowania pokrzywdzonego ostrze noża trzymał ukryte w rękawie kurtki i nie przykładał go do ciała pokrzywdzonego. Twierdzi ponadto, że dobrowolnie odrzucił nóż w czasie szarpaniny. Przyznał jednak, że być może upadek noża wynikał z uderzenia pokrzywdzonego (k. 52). Relacja ta jest sprzeczna z zeznaniami pokrzywdzonego C. R., jak również z wyjaśnieniami oskarżonego K. M., który widział nóż w ręce kolegi, kiedy ten wbiegał do biura (k. 57). Taką też wersję przyjął Sąd uznając, że jest ona bardziej prawdopodobna w świetle powziętego przez oskarżonych planu zastraszenia pracownika biura nożem, a także w świetle doświadczenia życiowego i całokształtu dynamicznego przebiegu inkryminowanego zdarzenia.

Co do wartości zrabowanych pieniędzy Sąd za istotne uznał wyjaśnienia oskarżonego K. M., który własnoręcznie wyjął pieniądze z szuflady, a który ich wartość ocenił na kwotę 1.300 albo 1.200 zł (k. 57). Pierwsza ze wskazanych kwot jest zatem zbieżna z kwotą ostatecznie ustaloną przez pokrzywdzonych.

Pozostałe dowody, tj. przede wszystkim protokoły zatrzymań i oględzin, kwestionariusze wywiadów środowiskowych nie wzbudziły zastrzeżeń Sądu. Ich rola w ustaleniu stanu faktycznego została wskazana powyżej, w ramach oceny poszczególnych osobowych źródeł dowodowych, i dlatego nie będzie w tym miejscu szczegółowo omawiana.

Zgromadzone dowody pozwoliły na wyeliminowanie wątpliwości i zrekonstruowanie rzeczywistego przebiegu inkryminowanego zdarzenia w zakresie całkowicie wystarczającym do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

* * *

Z uwagi na fakt, iż obaj oskarżeni wskazali, że dopuścili się zarzucanego im czynu pod wpływem dopalaczy, jak również z uwagi na objawy uzależnienia od środków psychoaktywnych, zaciągnięto opinii biegłych psychiatrów w celu wypowiedzenia się co do ich poczytalności. Wnioski obydwu opinii są identyczne, dlatego zasadne będzie odniesienie do nich łącznie.

Biegli psychiatrzy wskazali, że P. Z. i K. M. nie przejawiają objawów choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego ani innych zakłóceń czynności psychicznych. Rozpoznano u nich natomiast zależność od środków narkotycznych (dopalaczy), stąd wskazane są działania inspirujące leczenie odwykowe. W chwili czynu oskarżeni znajdowali się w stanie upojenia prostego wywołanego dopalaczami, których działanie przewidywali lub mogli przewidzieć, i dlatego nie zachodziły warunki do zastosowania art. 31§1 lub §2 k.k. W konsekwencji biegli stwierdzili jednoznacznie, że brak jest podstaw do kwestionowania poczytalności oskarżonych w chwili czynu.

Sąd uznał opinie biegłych za jasne, konsekwentne i przekonujące. Istniejące wątpliwości co do okoliczności wymagających wiadomości specjalnych zostały wyjaśnione. Opinie są wyczerpujące, niesprzeczne i znajdują potwierdzenie w okolicznościach sprawy. Mając to na uwadze Sąd przyjął w całości opinie biegłych.

(Dowody: opinie sądowo -psychiatrycznych dotyczących oskarżonych: P. Z. k. 123-124, K. M. k. 129-130)

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, iż obu oskarżonym można przypisać winę. Są bowiem ludźmi dorosłymi, znającym podstawowe normy jakie obowiązują w społeczeństwie. Mieli również możliwość postąpienia zgodnie z regułami porządku prawnego, jednakże z tej możliwości nie skorzystali i popełnili przestępstwo. Okoliczności popełnionego czynu, jak również wyniki opinii sądowo-psychiatrycznych prowadzą jednoznacznie do wniosku, iż oskarżeni nie mieli zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31§1 lub §2 k.k., przez co brak jest jakichkolwiek okoliczności świadczących o braku ich poczytalności. Nie stwierdzono także innych okoliczności mogących skutkować wyłączeniem zdolności oskarżonych do zawinienia.

* * *

Sąd uznał zatem oskarżonych P. Z. i K. M. za winnych tego, że w dniu 20 marca 2015 r. w R., działając wspólnie i w porozumieniu, używając przemocy w postaci szarpania, duszenia, wsadzania palca w oko wobec C. R., a także używając niebezpiecznego narzędzia w postaci noża zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1.300 złotych stanowiące własność Skupu Żłomu (...) - A. W., przy czym P. Z. zniszczył okulary stanowiące własność C. R. poprzez ich złamanie, wygięcie oraz porysowanie soczewki, powodując tym samym szkodę w jego mieniu w wysokości 1.499 złotych, to jest przestępstwa z art. 280§2 kk i art. 288§1 kk w zw. z art. 11§2 kk wobec P. Z. oraz przestępstwa z art. 280§2 kk wobec K. M..

Zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że oskarżeni P. Z. i K. M. swoim zachowaniem wyczerpali ustawowe znamiona zarzucanego im czynu z art. 280§2 k.k. Ponadto wcześniej zaplanowali sposób jego

dokonania oraz wstępnie ustalili rolę każdego z nich, przy czym wspólnie podjęli decyzję o zabraniu noża w celu zastraszenia pracownika skupu złomu. Działali zatem wspólnie i w porozumieniu w zakresie ról wcześniej ustalonych.

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że nawet samo okazanie noża (bądź innego niebezpiecznego narzędzia w rozumieniu art. 280§2 k.k.) offerze podczas rabunku wypełnia ustawowe znamię posługiwania się nim. Kluczowy jest przy tym cel działania, a mianowicie chęć wywołania u pokrzywdzonego obawy użycia niebezpiecznego narzędzia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z dnia 21 listopada 2014, sygn. II AKa 276/14, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 stycznia 2013r., sygn. II AKa 3/13, LEX nr 1267424). Niewątpliwie działanie oskarżonego P. Z. w niniejszej sprawie spełniło powyższe kryteria – użycie noża poprzez przyłożenie jego ostrza do szyi pokrzywdzonego C. R. zmierzało do zastraszenia go i umożliwienia drugiemu z oskarżonych dokonania zaboru pieniędzy. Stanowiło przy tym realizację planu powziętego i ustalonego przez oskarżonych przed dokonaniem przestępstwa. Należy bowiem pamiętać, że decyzja o zabraniu noża i wykorzystaniu go podczas napadu została podjęta przez oskarżonych wspólnie. Fakt, iż fizycznie noża używał wyłącznie oskarżony P. Z. wynika z takiego a nie innego podziału ról ustalonego przez oskarżonych i nie może stanowić argumentu przeciwko przypisaniu oskarżonemu K. M. czynu z art. 280§2 k.k.

Ponadto zachowanie oskarżonego P. Z., poprzez uszkodzenie okularów pokrzywdzonego, wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 288§1 k.k. Doszło do niego w trakcie szarpaniny z pokrzywdzonym. Sama szarpanina stanowiła realizację rozboju dokonanego wspólnie przez obydwu oskarżonych, jednak nie sposób uznać, że oskarżony K. M. obejmował swoim zamiarem, nawet ewentualnym, tak nietypowy skutek rozboju, jakim jest zniszczenie okularów ofiary. Z relacji oskarżonych wynika, że ten element zdarzenia miał charakter całkowicie przypadkowy – nie został przez nich nawet zarejestrowany. W konsekwencji Sąd przyjął na podstawie art. 11§2 k.k., że zachowanie oskarżonego P. Z. wyczerpało znamiona czynów z art. 280§2 k.k. oraz art. 288§1 k.k., podczas gdy zachowanie oskarżonego K. M. wyczerpało jedynie znamiona czynu z art. 280§2 k.k. Rozstrzygnięcie takie miało wpływ na wymiar orzeczonej wobec P. Z. kary, a także stanowiło podstawę orzeczenia wobec niego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody stanowiącej równowartości zniszczonych okularów.

* * *

W tym stanie rzeczy Sąd uznał oskarżonego P. Z. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i na mocy art. 280§2 k.k. przy zast. art. 11§3 k.k. i art. 60§2 pkt 1 i §6 pkt 2 k.k. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności.

Stosując nadzwyczajne złagodzenie kary Sąd, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2008 r., sygn. akt WA 27/08) miał na uwadze całokształt okoliczności przedmiotowo-podmiotowych ustalonych w sprawie, w powiązaniu z okolicznościami wskazanymi w przepisie art. 60§2 pkt 1 k.k.

Należy podkreślić, że oskarżony od chwili zatrzymania przejawiał skruchę, przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył obszerne i – jak się okazało – szczerze wyjaśnienia, w żaden sposób nie utrudniał postępowania. Na rozprawie głównej w dniu 22 czerwca 2015 r. przeprosił oboje pokrzywdzonych i oświadczył, że pragnie jak najszybciej naprawić wyrządzone im szkody. Pokrzywdzeni przyjęli przeprosiny. W tej sytuacji Sąd uznał, że spełniona została przesłanka pojednania się z pokrzywdzonym oraz uzgodnienia z nim sposobu naprawienia szkody.

Określając wymiar kary Sąd miał również na uwadze dyrektywy wymiaru kary przewidziane w art. 53 k.k. Niewątpliwie czynu oskarżonego, z uwagi na stopień jego społecznej szkodliwości związany z użyciem niebezpiecznego narzędzia, nie można bagatelizować. Nie można jednak również abstrahować od faktycznego przebiegu i skutków popełnionego przestępstwa: oskarżony zamierzał posłużyć się i rzeczywiście posłużył się nożem wyłącznie w celu zastraszenia pokrzywdzonego. Sama napaść miała relatywnie łagodny charakter, czego dowodzi fakt, iż pokrzywdzony nie odniósł w niej żadnych obrażeń, nie skarżył się nawet na ból („Mnie ogólnie nic się nie stało. Odczuwam ogólne zmęczenie, jednak ran żadnych, w tym po nożu, nie posiadam.” k. 4). W tej sytuacji, uwzględniając wspomnianą postawę procesową sprawcy Sąd uznał, że – pomimo oczywistej trafności dokonanej w akcie oskarżenia kwalifikacji prawnej z art. 280§2 k.k. – nawet najniższa kara przewidziana za to przestępstwo byłaby niewspółmiernie wysoka.

Dodatkowo Sąd zważył także, że oskarżony jest osobą młodą (niespełna 24 lata), karaną dotychczas jednokrotnie za kradzież z włamaniem (k. 198). Pomimo niespełniania przez niego kryteriów definicyjnych sprawcy młodocianego Sąd – orzekając karę – miał na uwadze przede wszystkim względy wychowawcze. Wymierzenie długotrwałej kary pozbawienia wolności w ocenie Sądu przyniosłoby skutek negatywny dla osobowości oskarżonego, która pomimo uzależnienia od środków psychoaktywnych, przejawia pewne cechy pozytywne (wywiad środowiskowy k. 136). Nadto byłoby to najprawdopodobniej druzgoczące w skutkach dla rodziny, którą założył oskarżony, w tym dla córki (obecnie niespełna dwuletniej), z którą jest emocjonalnie silnie związany (k. 136).

Jednocześnie Sąd nie zdecydował się na warunkowe zawieszenie orzeczonej kary w oparciu o przepisy art. 69 k.k. mając na względzie społeczną szkodliwość popełnionego przez oskarżonego czynu. Nadto Sąd wyraża nadzieję, że pobyt w zakładzie karnym wymusi na oskarżonym leczenie uzależnienia od dopalaczy co, przy skorzystaniu z dostępnych zajęć terapeutycznych, pozwoli mu uwolnić się od tego zgubnego nałogu, który wpisuje się w przypisane oskarżonemu przestępstwo.

Jeśli chodzi o oskarżonego K. M. Sąd uznał go winnym zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 280§2 k.k., art. 60§1, §2 pkt 1 i §6 pkt 2 k.k. skazał go na karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Przesłanki wymiaru kary wobec tego oskarżonego w zasadniczej części pokrywają się z przesłankami wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego P. Z. a opisanymi powyżej. Dotyczy to postawy procesowej oskarżonego K. M., pojednania się z pokrzywdzonym i uzgodnienia z nim sposobu naprawienia szkody (art. 60§2 pkt 1 k.k.).

Należy jednak zważyć, że oskarżony K. M. jest sprawcą młodocianym w rozumieniu art. 115§10 k.k. Stąd też Sąd, zgodnie z art. 54§1 k.k., był zobligowany kierować się przede wszystkim względami wychowawczymi orzekanej wobec niego kary. Względy te w ocenie Sądu przemawiały za zastosowaniem nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 60§1 k.k.). Oskarżony jest osobą młodą (niespełna 20 letnią), dotychczas jednokrotnie karaną za kradzież (k. 195). Jego osobowość ewidentnie rozwija się nieprawidłowo, na co wpływ mają zarówno osobiste wybory oskarżonego, jak i trudna sytuacja rodzinna. Tym niemniej jego młody wiek pozwala żywić nadzieję, że podjęcie stosownych środków pozwoli pozytywnie wpłynąć na rozwój oskarżonego. Najpilniejszą kwestią jest leczenie uzależnienia od dopalaczy, które – jak pokazuje doświadczenie życiowe – w warunkach zakładu karnego ma stosunkowo duże szanse powodzenia. Z drugiej strony orzeczenie długotrwałej kary pozbawienia wolności byłoby prawdopodobnie niekorzystne dla oskarżonego i spowodowałoby dalszą degradację jego osobowości.

W tym stanie rzeczy Sąd zastosował wobec oskarżonego nadzwyczajne złagodzenie kary orzekając karę bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, analogicznie jak w przypadku oskarżonego P. Z..

Nieznacznie (2 miesiące) niższy wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego K. M. wynika przede wszystkim z faktu, iż został on skazany wyłącznie na podstawie art. 280§2 k.k., podczas gdy oskarżony P. Z., który zniszczył okulary pokrzywdzonego – również z art. 288§1 k.k., stąd zasadnym było zróżnicowanie orzeczonych wobec nich kar.

Określając wymiar kary wobec oskarżonych P. Z. i K. M., Sąd miał na uwadze także właściwości i warunki osobiste oskarżonych – w szczególności ich dotychczasowy sposób życia wynikający z wywiadów środowiskowych. Okoliczności te jednoznacznie wskazują, iż konieczne jest wymierzenie oskarżonym bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Oskarżeni byli już karani za popełnienie umyślnego przestępstwa przeciwko mieniu. Orzeczone wówczas kary z warunkowym zawieszeniem ich wykonania nie spełniły swoich celów i nie powstrzymały oskarżonych od naruszania obowiązującego porządku prawnego. Okoliczności powyższe pozwalają wnioskować, że czyn przypisany oskarżonym przy uwzględnieniu ich uzależnienia od dopalaczy, był przejawem braku elementarnego poszanowania dla obowiązującego porządku prawnego. Zdaniem Sądu w tych okolicznościach trudno oczekiwać, aby orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, nawet mimo, iż oskarżeni przyznali się do popełnienia przypisanego im czynu, było wystarczające dla zapobieżenia ponownemu popełnieniu przestępstwa. Na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności zasługują jedynie sprawcy, co do których istnieje pozytywna prognoza resocjalizacyjna na przyszłość. W tym przypadku Sąd miał przede wszystkim

na uwadze represyjną funkcję kary, która odstraszy oskarżonych od ponownego naruszenia porządku prawnego, zaś przeprowadzona resocjalizacja w warunkach izolacji skutecznie wdroży ich do respektowania zasad współżycia społecznego i obowiązującego porządku prawnego. Zważywszy na dotychczasowy sposób życia oskarżonych uznać należy, że bezwzględna kara pozbawienia wolności w orzeczonym wymiarze, przy jej nadzwyczajnym złagodzeniu, nie stanowi represji nadmiernie surowej, zaś ewentualne warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary na tym etapie postępowania, nie pozwoliłoby na osiągnięcie wobec sprawców celów kary.

Mając na uwadze powyższe, a w szczególności: stopień winy oraz charakter dobra, jakie zostało naruszone, jak również właściwości i warunki osobiste oskarżonych – Sąd stwierdził – iż orzeczone bezwzględne kary pozbawienia wolności wobec oskarżonych są karami adekwatnymi zarówno do stopnia ich zawinienia, jak i do stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Orzeczone kary spełniają także swoje cele w zakresie indywidualnego oddziaływania na oskarżonych i w wystarczającym stopniu odstraszy ich od ponownego wejścia na drogę przestępstwa, jak również wpłynie wychowawczo na oskarżonych przez kształtowanie u nich postaw społecznie aprobowanych oraz krytycznego stosunku do przestępstwa w ogólności.

Równocześnie wymagania kary w zakresie prewencji generalnej zostaną także spełnione, gdyż kara będzie pozytywnie oddziaływała na potencjalnych sprawców, jak również na osoby funkcjonujące w tym samym środowisku co oskarżeni, poprzez odstraszenie ich i kształtowanie postaw społecznie akceptowanej oraz uświadomienie społeczeństwu, że każdy ponosi odpowiedzialność karną za popełnione przestępstwo.

Z uwagi na fakt, że oskarżeni od chwili zatrzymania byli tymczasowo aresztowani, Sąd na podstawie art. 63§1 k.k. zaliczył na poczet orzeczonych wobec nich kar okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, tj. w przypadku P. Z. okres od dnia 27 marca 2015 r. do dnia 25 czerwca 2015 r., a w przypadku K. M. okres od dnia 29 marca 2015 r. do dnia 25 czerwca 2015 r., bowiem wobec niego w okresie od dnia 27 marca 2015 r. do dnia 29 marca 2015 r. wprowadzono do wykonania inną karę (k. 77).

Na podstawie art. 46§1 k.k. wobec obu oskarżonych solidarnie orzeczono obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody w wysokości 1.300 złotych, a wobec oskarżonego P. Z. – także obowiązek naprawienia szkody wynikłej ze zniszczenia okularów pokrzywdzonego C. R. w wysokości 1.499 złotych. Wobec zgłoszenia przez pokrzywdzonych wniosków w tym zakresie Sąd był zobligowany do wydania takiego rozstrzygnięcia.

Na podstawie art. 44§2 k.k. orzeczono przepadek noża, który służył do popełnienia przestępstwa. Natomiast płyta CD z zapisem monitoringu została zwrócona właścicielce skupu złomu.

Koszty zasądzone na rzecz obrońców oskarżonych wynikają z §14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348) i stanowią przewidziane w tym akcie prawnym stawki minimalne. Sąd, uwzględniając charakter sprawy, nakład pracy obrońców z urzędu, w tym fakt, iż została ona zakończona na pierwszym terminie rozprawy głównej, nie znalazł powodów do zasądzenia stawki wyższej niż minimalna.

Na podstawie art. 624§1 k.p.k. i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych, biorąc pod uwagę fakt, iż nie osiągają oni żadnych stałych dochodów i – wobec orzeczenia kary pozbawienia wolności – nie mają perspektywy ich osiągnięcia w najbliższym czasie.